

SŁOWO

WILNO, czwartek 1 grudnia 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 223.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
 GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 MIORY — Ejdelman.
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N.ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkin.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
 PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
 PINKA — Księgarnia Polska — St. Bednarz.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
 ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.
 WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
 syłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
 80259.W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.
 Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja
 nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoczęściowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
 nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
 Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
 do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

Propaganda zagraniczna

Niejednokrotnie już powoływaliśmy się na niezmiernie ciekawe wyniki ankiety w sprawie nauki i sztuki, którą w swoim czasie zorganizował Fundusz Kultury Narodowej.

Dziś znów wrócimy do tej ankiety, aby poruszyć niezwykle poważne zagadnienie naszej propagandy zagranicznej. Sposobność do rozważań daje następujący ustęp z memorjału Pana Ministra Spraw Zagranicznych:

„W odpowiedzi na ankietę Pana Prezesa Rady Ministrów, z dnia 19 lutego 1931 r. w sprawie świadczeń nauki i sztuki na rzecz Państwa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych przedstawia następujące w tym zakresie dezyderaty, uwzględniające te dziedziny pracy naukowej, które, zdaniem Ministra Spraw Zagranicznych, mają doniosłe znaczenie propagandowe dla zagranicznej polityki polskiej i dla roli, odgrywanej przez naukę polską w świecie:

1) Utworzenie placówki propagandowej i informacyjno-kulturalnej w Rapperswilu...

3) Udzielenie dotacji na działy polskie w zagranicznych Instytutach słowiańskich. Instytuty słowiańskie, istniejące dotychczas w różnych uczelniach wyższych światowych (New-York, Londyn, Paryż, Strasburg, Rzym, Genewa, Kijów) skompletowały sekcje poszczególnych narodów na drodze współdziałania zainteresowanych państw. Naprzykład, zarówno dział naukowy czeski, jak jugosłowiański, obrite biblioteki: czeska i jugosłowiańska w Slavonic Studies w Londynie zostały urządzone i zaopatrzone przez Czechosłowację i Królestwo S.H.S. Polski dział w bibliotece tego instytutu zawiera mniej więcej jedną setną działu czesko-słowackiego czy jugosłowiańskiego”.

Oto konkretny, wyjątkowo wymowny i zastanawiający przykład niedostateczności naszej propagandy zagranicznej. Dajemy się wyprzedzić na tem polu nawet narodom młodszym i państwom mniejszym!...

Czemu tak się dzieje, doprawdy niełatwo osądzić.

Sprawa należyce zorganizowanej propagandy zagranicznej jest jednak tak wielka i poważna, iż na nią wciąż musi być skierowana baczną uwaga całego narodu.

Walcząc o stanowisko mocarstwowe w dziedzinie politycznej, musimy dążyć do tego, abyśmy byli mocarstwem w dziedzinie ducha. Dlatego też, zdobywając się na wielki wysiłek twórczy, powinniśmy dbać o to, aby ten nasz wysiłek był znany całemu światu.

Mamy to pokazać światu i będziemy mieli coraz więcej, gdyż wytrwała praca naszych uczonych i artystów osiąga coraz wyższe szczyty i zdobywa coraz nowe wartości.

Z tem trzeba iść w szeroki świat z dumnie podniesionem czołem!...

Propaganda więc zagraniczna ma olbrzymie znaczenie kulturalne i polityczne.

Jakże powinna wyglądać ta propaganda?

Rzecz jasna, iż w kilkudziesięciu wierszach artykułu dziennikarskiego, nikt nie potrafi omówić całokształtu tak skomplikowanego zagadnienia, jakim jest sprawa propagandy zagranicznej. Trzeba więc ograniczyć się do wskazania najważniejszych cech dobrze zorganizowanej propagandy.

Akcja propagandy może być rozpatrywana z dwu stron: pod względem jej formy, czyli ram organizacyjnych i pod względem treści, czyli przedmiotu i zakresu dziedzin propagowanych.

Zacznijmy od formy.

Cieźar propagandy spada zwykle na urzędników naszych poselstw i konsulatów. W ostatnich latach zaznaczył się popyt na literatów, angażowanych na dyplomatyczne stanowiska z myślą obarczenia ich misją propagandy kulturalnej. Czy literaci szczególnie nadają się do tej roli, jest to pytanie, ale nie można wątpić, że możliwości najbardziej nawet utalentowanych urzędników naszych placówek zagranicznych są dość ograniczone właśnie ze względu na ich stanowiska urzędnicze.

Każda propaganda tem jest skuteczniejsza, im mniej widoczna jest jej narzucanie z zewnątrz. Placówki dyplomatyczne muszą posiadać wyszkolonych, czynnych na sprawy kulturalne urzędników, ale główną rolę w prowadzeniu propagandy, dotyczącej zdobyczy ducha polskiego, należy przeznaczyć komu innemu.

Przedewszystkiem do wyzyskania jest polska emigracja zagranicą. Mamy blisko ośm milionów Polaków poza granicami państwa! Czwarła część narodu polskiego tkwi wśród obcych!... Należyte zorganizowanie emigracji, stworzenie szeregu żywotnych placówek kulturalnych na emigracji, wreszcie dobrze postawiona sprawa szkolenia odpowiednich sił z pośród

młodzieży emigranckiej — mogłoby dać dobre wyniki.

Drugą sprawą, na którą należałoby zwrócić większą uwagę, jest sprawa tworzenia katedr polonistycznych na uniwersytetach zagranicznych i kształcenia cudzoziemców, którzyby stali się naturalnymi i najlepszymi propagatorami kultury-polskiej wśród obcych.

Jak wiemy z oświadczenia Pana Ministra Spraw Zagranicznych, działy polskie nie są należycie zorganizowane, — wiemy, że ilość katedr polskich zagranicą jest niedostateczna, ale bądź co bądź już się wiele zrobiło. We Włoszech, w Belgii i w Anglii praca naszych profesorów data wcale dodatnie wyniki.

Henri Grégoire, prof. uniwersytetu w Brukseli, tak mówi o wysiłku naszych profesorów w Belgii („Przegł. Współcz.” Nr. 120)

„...dzięki hojności i światłemu poglądom Rządu warszawskiego, Uniwersytet Brukselski zdołał uzyskać ufundowaną przez Rząd polski katedrę języków i literatur słowiańskich. Stworzona ona została w r. 1926, a profesorami zwyczajnymi byli dla niej kolejno p.p. Wacław Lednicki i Manfred Kridl. Ci dwaj profesorowie, wysłani do Brukseli przez polskie Ministerstwo Oświecenia, złożyli dowody wielkiego oddania sprawie. Wykładali oni licznym studentom początki języka rosyjskiego i polskiego oraz historię literatur słowiańskich. Wydali kilku uczniów, a niedaleki jest czas, kiedy jeden z ich słuchaczy będzie mógł zająć ich miejsce na katedrze, którą uświetlili”.

To, że polscy profesorowie potrafili wykształcić w Belgii kandydata na stanowisko profesora sławistyki, jest niezawodnie wielką zdobyczą w dziele propagandy kultury polskiej.

Propaganda ta pod względem treści rozpada się na trzy gałęzie, z których jedna ma za zadanie informowanie cudzoziemców o Polsce, — druga — popularyzowanie Polski wśród szerszych mas i trzecia — zdobywanie cudzoziemców dla Polski.

Akcja informacyjna zagranicą jest u nas postawiona źle i prowadzi się bardzo nierówno, — wymaga więc zdecydowanych reform.

Akcja popularyzowania Polski spada prawie wyłącznie na sportowców, którzy mają dobrą sposobność do oddziaływania na uczucia tłumy. Niezawodnie triumfy Kusocińskich i innych rekordzistów w znacznym stopniu przyczyniają się do popularności Polski zagranicą, ale te triumfy są niestety zbyt rzadkie, wysyłanie zaś drużyn sportowych zanadto kosztowne. Zresztą tysiąc Kusocińskich nie zrobi dla propagandy Polski tego, co potrafi zrobić jeden Paderewski, lub Curie-Skłodowska.

W akcji popularyzowania Polski zagranicą za mało się uwzględniła wartość i znaczenie artystów i literatów. Ta dziedzina jest do wyzyskania, chociażby kosztem sportu, tego benjaminka tłumów.

Ale prawie całkiem jest zaniedbana, bo nie ujęta w ramy organizacyjne, akcja „zdobyczenia” Europy dla Polski.

Pamiętać trzeba, iż nie dość jest, aby cudzoziemcy wiedzieli coś niecoś o Polsce, nie dość nawet ich życzliwości i sympatji, — musimy zdobyć u nich szacunek i uznanie dla siły duchowej Polski.

Tego dokonać może tylko żołnierz polski i polski uczoney. O Kusocińskim świat zapomni już jutro, Anglik może nie znać Sienkiewicza, ale każdy Europejczyk musi wiedzieć co było pod Wiedniem w r. 1683, każdy Amerykanin powinien pamiętać nazwiska Kościuszk i Pułaskiego, każdy kulturalny człowiek utrzyma w pamięci „ośmnastą bitwę swiat”!...

Żołnierz odrodzonej Polski spełnił swe główne zadanie. Dziś do walki powinien wystąpić uczoney polski. Dorobek nauki polskiej doby ostatniej jest natyle poważny, iż możemy i musimy pójść z nim w świat, aby naucze polskiej, a co za tem idzie — Polsce całej, zdobyć należne stanowisko w Europie.

W. Charkiewicz

Komunikat kancelarii prymasa Polski

Kancelarja Prymasa Polski komunikuje urzędowo, że zupełnie bezpodstawne są wszelkie wiadomości, podawane przez prasę, o powołaniu Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa Polski do Rzymu, i że wskutek tego nie mają żadnego uzasadnienia komentarze i wnioski, które prasda snuje w związku z rzekomym wyjazdem Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa.

Bójki i awantury studenckie w Polsce

ZAWIESZENIE WYKŁADÓW NA POLITECHNICIE WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA PAT. — W dniu 30 b. m. w godzinach między 11 a 13 na Politechnice warszawskiej wynikły bójki między poszczególnymi grupami studentów. Bójki odbywały się na pięćciu, ponieważ zarządono pozostawianie łasek w szatni.

Grupy akademików nacjonalistycznych usiłowały nie dopuścić akademików żydów do sal wykładowych. Około godz. 13 rektor ogłosił zarządzenie, — zawieszając wykłady i ćwiczenia na Politechnice. Studenci opuścili politechnikę, nie wywołując na ulicach niepokojów.

AWANTURY W WYŻSZEJ SZKOLE HANDLOWEJ

Również na terenie Wyższej Szkoły Handlowej grupy studentów nacjonalistycznych usiłowały wywołać awantury, jednak zdecydowana interwencja rektora nie dopuściła do ekscesów.

W KRAKOWIE POKALECZONO KILKU STUDENTÓW

KRAKÓW. PAT. — W dniu dzisiejszym grupki studentów usiłowały wzniecić na Uniwersytecie bójki z akademikami — żydami. W Collegium Medicum po wykładzie anatomji doszło do bójki, w czasie której kilku studentów żydów zostało pokaleczonych.

DEMONSTRACJE STUDENCKIE W POZNANIU

POZNAŃ PAT. — Dzisiaj przed południem odbyło się w kaplicy Donu Akademickiego żaobne nabożeństwo za duszę ś. p. Grotkowskiego, który zginął w wyniku śmierci w Lwowie.

Po nabożeństwie odbył się w gmachu Uniwersytetu wiec ogólny - akademicki, z udziałem zgórą 20,00 akademików. Na wiecu wygłoszono sterog przemówień. Po wiecu młodzież ruszyła przez miasto chodnikami, wznosząc okrzyki antyżydowskie. Spokoju nie zakłócono. Pochód po przejściu przez miasto powrócił przed gmach Uniwersytetu i tam się rozwiązał.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE ZA Ś. P. GROTKOWSKIEGO

LWÓW PAT. — Dziś przed południem w kościele o. o. Jezuitów odbyło się nabożeństwo żaobne za spokój duszy ś. p. Grotkowskiego przy licznych udziałach młodzieży. Po nabożeństwie przy wódzy młodzieży rozdawali wśród uczestników ulotki, wzywające młodzież do zaprzestania dalszych ekscesów.

W ciągu dnia panował w mieście względny spokój.

Dzisiaj wieczorem rektor Uniwersytetu wydał odezwę do młodzieży, wzywając ją do spokoju i do powrotu do uczelni. Wykłady na uniwersytecie będą wznowione w piątek. Podobne odezwy wydali rektorowie Politechniki i Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego. Na Akademii medycyny weterynaryjnej wykłady nie były zawieszane.

Odprężenie sytuacji w Wilnie

—WILNO. — Dzień wczorajszy minął w Uniwersytecie naogół spokojnie, jeśli nie liczyć naturalnie drobnych zajść osobistych, wynikłych na korytarzach i w szatni gmachu głównego USB.

Wykłady toczyły się normalnie, przy znacznej jednak absencji słuchaczy, — szczególnie żydów. Tak samo w prosktorjum medycy - żydzi nie byli obecni.

Wobec pewnego odprężenia sytuacji, nieaktualną stała się narazie sprawa zwieszenia wykładowych, o czem już nowinowo we wtorek, bezpośrednio po zajęciach wieczornych. — Przez cały dzień wczorajszy na mieście krążyły liczne plotki policyjne, gotowe każdej chwili do interwencji. Wieczorem patroli wzniesiono z uwagi na ponowne próby gromadzenia się mętów społecznych. W pobliżu Uniwersytetu zauważono wieczorem grupki t. n. zw. skół średnich i powszechnych, szybko rozpraszające się na widok policji.

Przedstawiciele studentów - żydów byli przyjęci przez rektora Opczynskiego, który zapewnił interwencyjnych, że dąży do zapobieżenia jakimkolwiek niepokojom w powierzonej mu uczelni.

Również u władz administracyjnych interwenjowali przedstawiciele starszego społeczeństwa żydowskiego.

JUTRZEJSZY WIEC

W wyniku rozmów przeprowadzonych przez rektora Opczynskiego z przedstawicielami Bratniej Pomocy, rektor zezwolił na urządzenie wiecu ogólnego akademickiego w sali śniadaniowej.

Wiec ten odbędzie się jutro o godzinie 7 wieczorem.

KONFISKATY GAZET

Wczorajszego wydania żydowskiego „Momentu” i „Dziennika Wileńskiego” uległy zajęciu przez Starostwo Grodzkie.

„Dziennik” był nawet dwukrotnie konfiskowany za opis zajęć lwowskich.

Zajścia antysemickie w Wiedniu

WIEDEN PAT. — Wczoraj na wydziale prawa tutejszego uniwersytetu doszło do zajść pomiędzy narodowymi socjalistami a studentami żydowskimi. — Narodowi socjaliści usiłowali wzbronić

żydom wejście do jednej z sal wykładowych i zaatakowali kilku studentów żydowskich. Blokada sali trwała przeszło godzinę.

Incydent w parlamencie rumuńskim

WIEDEN PAT. — Z Bukaresztu donoszą dzienniki: Na wczorajszym posiedzeniu Izby, poseł żydowski Weisman był popelwał w kwestji agitacji antysemickiej wśród studentów rumuńskich. — Poseł Cuza zaprzeczył twierdzeniu Weis-

mana, Między obu posłami doszło do gwałtownej sprzeczki, w czasie której Cuza wszedł na trybunę i uderzył Weismana trzykrotnie w twarz. Poslowie rozdzielił walczących. Komisja dyscyplinarna Izby wykluczyła Cuzę z 20 posiedzeń.

Nowa nota angielska w sprawie długów

Ostrzeżenie Wielkiej Brytanji — Londyn wpłaci należne raty — Poprawa kursu funta

TREŚĆ NOTY JUZ OPRACOWANA

LONDYN PAT. — Nota brytyjska w sprawie długów została dzisiaj przed południem definitywnie zaakceptowana przez gabinet, który obradował zaawled godzinę. Obecnie ministerstwo spraw zagranicznych zajęte jest zryfowaniem noty do Waszyngtonu, albowiem wbrew utartym zwyczajom, które nakazywałyby raczej doręczenie noty tutejszemu amba-

sadorowi amerykańskiemu, nota zostanie przesyłowana do ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie, który odszyfruje ją i doręczy formalnie jutro Stimsonowi. Odstąpienie od zwyczajaj spowodowane jest tem, ażeby tym sposobem dać wyraz praktyczny stanowisku, zajętemu w poprzedniej nocie, w której ambasador brytyjski w Waszyngtonie upoważniony został do pertrakt-

wania w sprawie długów. Rząd brytyjski chce tem samem upozorować, jak gdyby pertraktacje te już się faktycznie rozpoczęły.

Nota ta jest dokumentem bardzo długim i przeto zasyfrowanie jej w Londynie, odszyfrowanie w Waszyngtonie, przepisanie i doręczenie Stimsonowi zajmie co najmniej 24 godzin czasu.

Ogłoszenie noty, o czem zdecydowało Waszyngton, będzie zatem mogło nastąpić najwcześniej we czwartek wieczorem, a nawet w piątek przed południem.

Nota ma zawierać bardzo wszechstronne wyjaśnienia konsekwencji gospodarczej - finansowych, które (w razie dokonania zapłaty i utrzymania w mocy obecnego systemu długów) nastąpią.

Po pierwsze, konsekwencji dla kursu walut i dla cen, powtóre, konsekwencji dla widoków ogólnej poprawy gospodarczej, po trzecie, konsekwencji dla handlu w związku z wysokimi taryfami celnymi i ujemnym bilansem handlowym, po czwarte, konsekwencji dla układów lozańskich, po piąte, konsekwencji dla przyszłej konferencji międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

Nota ma jedynie dotyczyć płatności przypadającej w dniu 15 grudnia r.b., jak również zasadniczej rewizji długów.

Nota nie będzie zawierała żadnych aluzji co do decyzji gabinetu brytyjskiego w sprawie dokonania zapłaty lub odmowy, należy jednak uważać za przesądzone, że w razie nieustępliwego stanowiska Ameryki rząd brytyjski dokona zapłaty przeważnie w złocie.

W związku z faktem, że decyzja ta stała się wiadoma i upadły pogłoski o kryzysie rządowym, funt doznał znacznej poprawy i z kursu 3,15 i 0,125 podniósł się do 3,21 dolarów, spadając przy zamknięciu giełdy do 3,18 i 0,125, co jednak stanowi poważną poprawę o 4 centy.

Na giełdzie panuje nastrój optymistyczny i kursy obligacji państwowych podniosły się nieco.

Zuchwały napad UOW na urząd pocztowy

w Gródku Jagiellońskim

BOHATERSKA OBRONA POCZTOWCÓW

WARSZAWA PAT. — W dniu 30 listopada o godz. 17 ośmiu zamaskowanych bandytów dokonało napadu rabunkowego na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim (województwo lwowskie)

W momencie napadu w urzędzie znajdowało się 3 funkcjonariuszów pocztowych oraz kilku przygodnych interesantów. Bandyci zasypali strzałami rewolwerami personel, próbując zrabować przekazy urzędu. Dzięki bohaterkiej postawie personelu napad odparto. W wyniku strzelaniny jeden z bandytów został zabity. Drugi, ciężko ranny, niebawem

zmarł. Reszta napastników zbiegła, — skradłszy jedynie stosunkowo nieznaną sumę w bilonie, około 3 tysięcy złotych. Rany od kul rewolwerowych bandytów ponieśli: kasjer urzędu pocztowego Steblecki, kasjer Dębicki oraz woźny Klimczak. Prócz nich raniono 4 interesantów.

Za zbiegłymi bandytami wszczęto na tychmiast pościg. Dotychczasowy wyróżniony śledztwa stwierdza, że zabici bandyci byli członkami UOW i że napad na urząd jest niewątpliwie dziełem tej organizacji.

Schleicher otrzymuje misję tworzenia rządu

SPOTKANIE Z HITLEREM

BERLIN. PAT. — Zapowiedziana na dzisiaj konferencja generała Schleichera z Hitlerem nie doszła do skutku. Hitler zamieszka do Berlina przybył dzisiaj rano w towarzystwie szefa sztabu oddziałów szturmowych pułk. Roehna do Wejmaru, do kąd zostały wezwane uprzednio wszystkie wybitniejsze współpracownicy Hitlera na naradę. Udali się więc do Wejmaru przejeżdżający Reichstagu Goering, dr. Frick, Strasser oraz Goebbels. Przebieg narad trzymany jest dotąd w tajemnicy, pewnie

NIE DOSZŁO DO SKUTKU

jest jednak, że dotyczyły one sprawy ewentualnej konferencji Hitlera z generałem Schleicherem.

BERLIN. PAT. — Wieczorny komunikat biura Conli informuje, że koła miarodajne oczekują w dniu 1-go grudnia bliźniadacji przesilenia gabinetowego. Hindenburg — podkreśla komunikat — niezależnie od tego, czy Hitler przybędzie do Berlina, zamianuje gen. Schleichera kancle-rzem Rzeszy, powierając mu misję formowania nowego rządu.

TELEGRAMY

MINISTER BECK W WARSZAWIE

WARSZAWA. PAT. — Dzisiaj o godzinie 17 minut 50 przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Beck, witany na dworcu przez ambasadora Rzeszypospu litej w Rzymie Przeździeckiego, wyższych urzędników MSZ i przedstawicieli prasy.

NOWE MONETY PIĘCIOZŁOTOWE

WARSZAWA. PAT. — W najbliższych dniach zostaną wypuszczone w obieg nowe monety 5-złotowe. Mają one rysunek i układ napisu identyczny jak monety 10- i 2-złotowe. Brzeg monety jest karbowany. Waga nowych monet 5-złotowych wynosi 11 gramów, średnica 28 mm. Monety te mają moc zwalniania od zobowiązań ograniczoną do kwoty złotych 500 przy każdej wpłacie.

NOMINACJA V-DYREKTORA P. K. P.

WARSZAWA PAT. — Minister komunikacji mianował wicedyrektorem kolei państwowych w Warszawie inżyniera Marjana Widawskiego, naczelnika Wydziału Zasobów tej dyrekcji.

LICZBA BEZROBOTNYCH

WARSZAWA. PAT. — Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w państwowym Urzędzie pośrednictwa pracy, w dniu 28 listopada wyniosła na terenie całego państwa 167.360, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 6.693 osoby.

AKADEMJA KU CZCI WYSPIAŃSKIEGO W KOSZYCACH

KOSZYCE. PAT. — Staraniem Macierzy Słowiańskiej i pokrewnych organizacji słowiańskich oraz wicekonsula Rzeczypospolitej w Uhorodzie odbyła się w sali Klubu Narodowego w Koszycach uroczysta akademja ku czci Stanisława Wyspiańskiego. Na akademji przybył konsul Rzeczypospolitej w Uhorodzie, przedstawiciele władz i elita społeczeństwa słowackiego. Akademja rozpoczęła się odśpiewaniem po polsku przez chór hymnu polskiego oraz hymnu czeskiego i słowackiego. O Wyspiańskim mówił po słowacku urzędnik konsulat p. Wojewoda, poczem profesor Stanow w dłuższym referacie omówił twórczość literacką poety. W dalszej części programu nastąpiły deklamacje utworów poety.

POSIEDZENIE POLSKO-FRANCUSKIEJ GRUPY PARLAMENTARNEJ

PARYŻ. PAT. — Wczoraj odbyło się posiedzenie francusko - polskiej grupy parlamentarnej przy udziale 50 członków obu izb.

Po omówieniu szeregu spraw administracyjnych wysłuchano sprawozdania deputowanego Pierre Cota o ostatniej jego podróży do Polski. Referent podkreślił swoje zdumienie z powodu wielkich postępów, dokonanych przez Polskę zarówno w dziedzinie życia społecznego jak i gospodarczego. Rozmaite udoskonalenia dokonane w przemyśle, jak również zmierzanie do systemu eksploatacji gospodarczej pozwalają przypuszczać, że Polska powróci z łatwością do dobrobytu.

Z kolei deputowany Cot, przystąpił do politycznej strony swego referatu, wyrażając się z wielkim uznaniem o polityce rządu Marszałka Pilsudskiego.

Po starannem scharakteryzowaniu sytuacji Gdańska oraz Pomorza, mówca podkreślił, że ludność zamieszkująca te ziemie jest w przeważnej części polską, wskutek czego trudna jest rewindykacja niemiecka. Cot położył specjalny nacisk na polityczną solidarność między Polską a Francją, wzmożoną ostatnio zawartym polsko - sowieckim i francusko - sowieckim paktem o niangresji.

HERRIOT ROZMAWIA Z DAVISEM

PARYŻ. PAT. — Rozmowa Herriota z Davisem dotyczyła jak poprzednie rozmowy prac konferencji rozbrojenowej, projektu konferencji pięciu mocarstw. Po tej rozmowie stało się wiadomem, że Herriot, pomijając nieprzewidziane wypadki, wyjedzie w czwartek lub piątek do Genewy dla wzięcia udziału w rozmowach przedstawicieli pięciu mocarstw.

POŻAR SCHRONISKA ALPEJSKIEGO

WERONA. PAT. — Z niewiadomych przyczyn spłonęło schronisko alpejskie na wysokości 2.767 metrów, na szczytcie pomiędzy dolinami Val Senales i Val Silandro. Schronisko to, zbudowane w roku 1910 kosztem 100 tysięcy lirów, należało do włoskiego klubu alpejskiego i było ostatnio zaopatrzona w nowe urządzenia.

KONCERT PADEREWSKIEGO

MEDJOLAN. PAT. — W teatrze operowym San Carlo, staraniem Akademii Muzycznej neapolitańskiej odbył się w wypełnionej sali koncert Ignacego Paderewskiego. Mistrz powtórzył tu program, wykonany w Rzymie, złożony z utworów Bacha, Mozarta, Szopena, Liszta i Debussyego. Publiczność przyjmowała owacyjnie wielkiego pianistę. Krytyka nie szczęchwytów nad jego grą.

LUNACZARSKI PODDAŁ SIĘ OPERACJI

BERLIN. PAT. — Komisarz ludowy oświaty Lunaczarski poddał się w berlińskiej klinice ocznej operacji usunięcia jednego oka na skutek długotrwałego chronicznego zapalenia tęczówki.

SILVA RERUM

„Wesele“ Wyspiańskiego w Teatrze Narodowym w Warszawie

Polska Zbrojna (331) z okazji rocznicy wojny polsko-rosyjskiej z 1831 r. (wojny, nie—powstania!) zastanawia się nad głównymi przyczynami naszej klęski. Zemścił się brak prawdziwego wodza, a nie tylko to:

Jednak czy była to jedyna przyczyna, czy nie tkwiła ona głębiej, czy nie ta się ona w owym okresie historii, który napoleońskim został nazwany spójrzmy na wojnę z tej perspektywy. Oto wszyscy dowódcy brygad i dywizji, wszyscy kolejni wodzowie naczelni trzydziestego pierwszego roku — toć przecież dawni napoleońscy oficerowie i żołnierze, którzy z pod Cesarza wyszli komendy, którzy pod jego walczyli sztabami. Ludzie napoleońskich wojen, oficerowie „Bonaparte”. Przywykli do tego, że za nich decyduje i myśli Cesarz, że tam gdzie on jest, z pionów decyzyjny wyrosła kłoda zwycięstwa, tam z woli i geniuszu jednostki układa się triumfalna pieśń wojny. Poznali te prawdy przeciwnicy Cesarza z roku 1813. Uderzali tam, gdzie jego nie było, bijąc i łamiąc poszczególne korpusy marszałków, którzy zdani na samych sobie, niewychowywani przez Cesarza, oderwani od bezpośredniego uroku jego rozkazów, — tracą nagłe cały swój impet bojowy, tracą zdolność decyzyjną, tracą wiarę w zwycięstwo, w powodzenie. Genjalny Cesarz Francuzów, „bóg wojny” nie zostawia po sobie następcy. Zśród tylu oficerów i żołnierzy pod rozkazami Napoleona pracowali — ani jeden nie kuje woli swej i charakteru swego na wzór wodza, ani jeden, jak ongi Sulkowski, nie szuka tajemnicy czy zwycięstw Cesarza. To, co zemściło się w roku 1813 i 1814 na Napoleonie — mści się teraz na polach po obu brzegach Wisły rozłożonych, oficerów napoleońskich roku 1831-go — gubi imię Cesarza.

Uwagi dotyczące psychiki ówczesnych naszych dowódców, są niezwykle trafne.

Dzień Pomorski (264) porusza sprawę rozwoju naszej marynarki handlowej.

Praca naszej młodzieży, lecz dzielnie marynarki handlowej jest intensywna, rozwój jest stąły:

Statki bandery polskiej przewoziły ogółem (wywóz, przywóz i przewóz) różnorodnych towarów:

1930 r.	859,809 t.
1931 r.	1,063,467 t.
1932 r.	(1 półrocze) 478,501 t.

Oczywista, pewien spadek jest, ale bardzo nudy. I nadomiar niejednolitości: np. przewoży drobny pod banderą polską dość silnie wzrasta, wywóz bekonów wzrasta, natomiast za niski zupełnie transport tomasówki i masła. — Ale ubytek np. tomasówki jest wynikiem wyłącznie złej koniunktury (spadek zapotrzebowania na nowozwrotne tomasówki), natomiast zwiększenie przewozów drobny (1930 r. — 56,333 t., 1931 r. — 88,278 t., 1932 r. — pierwsze półrocze 92,580 t.) wynika nie mał wyłącznie z oszczędności przy akwizycji, techniki przewozowej itd. Jest to dowód udatnej walki o byt i pracę ze strony naszych przedsiębiorstw żegludowych.

Doskonale się rozwija linia Gdynia —Ameryka:

Jeżeli chodzi o jej rozwój, to zrobiła ona prawdziwą niespodziankę. Pomimo zupełnego zaniku emigracji, wytworzył się między Polską a Ameryką Północną ruch turystyczny, — względnie reemigracyjny, polegający na podróży Polaków amerykańskich do kraju w celu poszukiwania możliwości umieszczenia tam zarobionych pieniędzy. Zawdzięczając Polonii Amerykańskiej i jej przywiązaniu do floty polskiej, ruch ten potrafił się w znacznym stopniu przyciągnąć na nasze statki, pomimo, że nie są one, w porównaniu do statków innych państw, dostatecznie luksusowe i szybkie. — To też tenże rodzaj turystyki, jak ogłasza Konferencja Atlantycka, gdzie Polska stoi na pierwszym miejscu pod względem utrzymania ruchu pasażerskiego. Emigrant stanowią tylko nieznaczny procent tego ruchu. Również przewóz towarów prawie się podwoił.

Jeżeli więc statki nasze, które obecnie potrzebują 12 — 13 dni, aby przebyć drogę z Ameryki do Polski i pod względem wygody i komfortu odbiegają daleko od tego, co daje konkurencja, zdobywają jednak taką ilość pasażerów, to gdy się spełnią nasze marzenia o nowych statkach i gdy będziemy mogli postawić dwa nowe statki, które tę drogę będą przebywać w 7—8 dni, i przy względnej wygody, a nawet przy pewnym komforcie, to możemy mieć nadzieję, że ruch jeszcze bardziej się wzmożni. Zresztą jesteśmy jak już zaznaczyliśmy na początku, w dobre ostrogi kryzysu w żegludzie morskiej, przyszłość przyniesie przecież pod tym względem poprawę. Na ten czas winniśmy już być przygotowani.

Nie można się nie cieszyć z rozwoju naszej marynarki, przed którą otwiera się szeroka droga.

Uwaga naszego narodu musi być wciąż zwrócona na morze, które najsukcesywniej łączy Polskę z całym światem.
Lector.

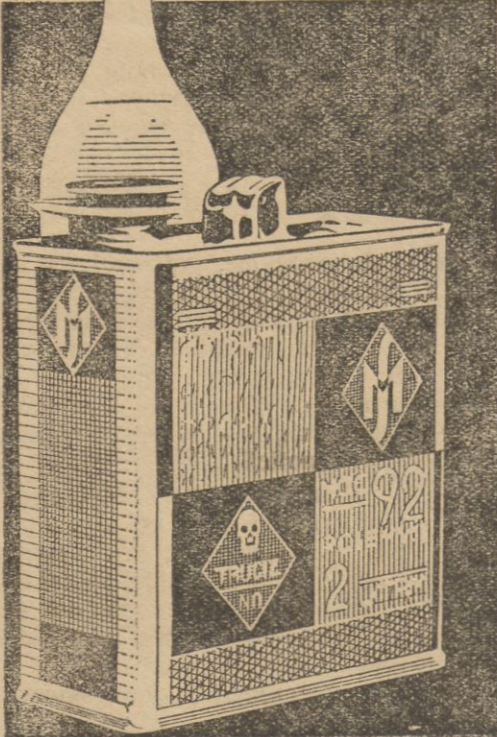
CZY WIESZ, MATKO, ŻE NA TYFUŚ BRZUSZNY, CERWONKĘ, OSPE, SZKARŁATYNĘ, CYFERTY, ODRE, KOKLUSZ, GORĄCZKĘ PŁOYOGĄ RAZEM UMIERA DWA RAZY MNIEJ OSOB, NIŻ NA JEDNĄ TYLKO GRUZLICZĘ! CHRON SWĘ DZIECI PRZED TĄ PLAGĄ! POPIERAJ BUDOWĘ SANATORJUM DLA DZIECI GRUZLICZYCH! KUPUJ NAŁEPKI PRZECIWRUZLICZCIE!



Dnia 27 listopada przypada 25-ta rocznica śmierci autora „Wesela”, „Warszawiaki” i t. d. Stanisława Wyspiańskiego. Z okazji tej wystawia Teatr Narodowy w Warszawie jedną z najcenniejszych utworów Wielkiego Pisarza polskiego: „Wesele”.
Na zdjęciu naszym widzimy scenę zbiórki z wystawy Teatr Narodowy w Warszawie — młodą parę.

SPYRITUS SILAZONY DENATURAT.

NAJSZLACHETNIEJSZE PALIWO



W blaszankach
2 i 5 litrowych
po zł. 0,95 za litr.
W butelkach
ka litr zł. 1,10
ka 1/2 litra zł. 0,65

**COTUJCIE
NA
SPYRITUSIE!**

Dyrekcja RESTAURACJI „LAZAR”

NIEMIECKA 35, tel. 871.
Najlepszym podjęto do wiadomości, że d. 15 nastąpi UROCZYSTO OTWARCIE
DANCINGU TOWARZYSKIEGO przy współudziale znakomitego ZESPOŁU
ARTYSTYCZNEGO — Ceny dostępne

Zebranie wileńskiej grupy regionalnej posłów i senatorów BBWR

Prezydium Wileńskiej Regionalnej grupy Posłów i senatorów rozesłało do swych członków grupy zawiadomienie o mającym się odbyć zebraniu w dniu 5 grudnia r.b. w lokalu sekretariatu wojewódzkiego BBWR w Wilnie przy ul. Św. Anny 2—4, z nadmienieniem, iż w razie, gdyby na ten dzień zostały wyznaczone obrady Sejmiku, wówczas zebranie odbędzie się w Warszawie.

Porządek dzienny, zwołanego posiedzenia grupy m. in. przewidyuje: odczyta-

nie protokołu z posiedzenia w Druskienikach; sprawozdanie kierownika sekretariatu wojewódzkiego i p.p. posłów z dokonanych prac, oraz szereg spraw organizacyjnych, a wśród nich ustalenie terminu i porządku obrad zjazdu Rady Wojewódzkiej BBWR w Wilnie.

Ze spraw natury ogólnej, Grupa ma przedyskutować projekt ustawy o wykupie gruntów dzierżawianych i zabudowanych przez dzierżawców w miastach i miasteczkach.

Walne zgromadzenie Rady Grodzkiej BBWR w Wilnie

W piątek dnia 2-go grudnia o godz. 18-tej odbędzie się Walne Zgromadzenie Rady Grodzkiej BBWR w lokalu przy ul. Św. Anny 2—4. Porządek dzienny Zgromadzenia przewiduje m. in.:
Zagajenie prezesa inż. Jensa. Referat na temat „Zadanie Rady Grodzkiej w Wil-

nie” posła dra Stefana Brokowskiego. Wybory nowego prezydium. Walne wnioski.
Prezydium prosi za naszym pośrednictwem wszystkich członków Rady o obowiązkowe i punktualne przybycie na Zgromadzenie.

Pięć głów

Prasa polska wszystkich kierunków i odcieni pisała w ostatnich dniach dużo o Stanisławie Wyspiańskim. O genialny twórca można pisać dużo. Są oni elastyczni: można ich rozciągać i naciągać, zginać i naginać na wszelkie sposoby i do każdego użytku. Ale w istocie swojej pozostają zawsze nieuchwytni, niepokojący i tajemniczy. Niemniej w swojej książce o Mickiewiczu udowodnił nam przykłady, że nie było programów, nie było światopoglądu, do których nie dopasowałyby Mickiewicz wyznaczył tych programów i światopoglądów. Podobnie jest i z Wyspiańskim. Nie znaczy to bynajmniej, że dopuszczamy się na genialnym twórcy nadużycia i fałszerstwa. Genialny twórca zamyka poprostu w sobie nas wszystkich, kimkolwiek jesteśmy i jakiegokolwiek mamy przekonania. My zaś, z naszym ograniczonym kołem widzenia, dostrzegamy w nim to tylko, co nas najbliższe obchodzi. Wieloosobowość geniusza jest jego najwyższą wartością: zmienność — największym urokiem. Albowiem wieloosobowość i zmienność są atrybutami nieustającego życia.

Zajmująca więc była lektura tych artykułów, studiów, szkiców, wrażeń i wspomnień, które o Wyspiańskim ukazały się w prasie. Wyspiański jako poeta i śmierci. Wyspiański jako romantyk. Wyspiański jako poeta państwa. Jako poeta życia rodzinnego. Syntetyczność geniusza Wyspiańskiego. Wyspiański prorok i apostoł. Plastyk i dekorator. Tragik i człowiek teatru. Liryk i filozof. Wieszcz i wódz. Duch i materia. I wiele innych problemów, zagadnień i zagadek.

Najmniej wszakże interesowano się Wyspiańskim jako człowiekiem. A właśnie w tej dziedzinie występują momenty ciekawe i zastanawiające. Kilku ludzi, którzy żyli z Wyspiańskim i obcowali, napisali o nim wspomnienia w różnych pismach. Żyli. Nie jestem tylko poe-

ty, bo gorzej jeszcze: niech ta wiązanka będzie hołdem dla wielkiego geniuszu! Nie jestem całkiem pewien, czy geniusz czułby się dobrze, zarzucany temi garściami i wiązankami. Bo jeden rys charakteru Wyspiańskiego uderza we wszystkich wspomnieniach o nim: jego zdedykowany mizantropia, wyniosłość, pogarda — rzec można — dla ludzi.

Niech nikt na grobie mym nie płacze, Próż jednej mojej żony. Za nic mi wasze już sobacze I żal ten wasz zmieszony.

Niewątpliwie słowa te pisał poeta z całą szczerością, z całą bezpośredniością. Tak właśnie musiał czuć. Samotnik śród ludzi, na których patrzył z góry. Było w nim coś, co trzymało ich na dalekim dystansie, a gdy usiłowali zbliżyć się, odskakiwali znużeni obojętnością poety.

Stanisława Wysoka tak go charakteryzuje: „Ten niewysoki, wąty człowiek napisał mi listem, gdy zacząłem obserwować ustosunkowanie się jego do ludzi. Promieniowała zeń dziwna moc, która ludzi trzymała z daleka, a zaręczano, że ich przeczera nawyloc, że zdziera z nich nałożone maski. Jego krótki, urwany śmiech był jakby znakiem uświadomienia sobie najgłębszej ukrytej słabości ludzkiej. Jego odrochno-we zapinanie czarnego surduta na wszystkie guziki, było odgradzaniem się od wszystkiego co małe i niegodne. I wówczas: miałam żal do niego, że tak bezli-

Po podpisaniu paktu francusko-sowieckiego

PARYŻ PAT. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że rząd francuski pragnie zaznaczyć przy okazji podpisania paktu nieagresji z Sowietami, że żadne z postanowień tego traktatu nie przesądzi w niczym treści ewentualnego układu gospodarczego, ani całkowitej swobody celnej rząd francuskiego.

ZADOWOLENIE HERRIOTA

PARYŻ PAT. — Po podpisaniu francusko-sowieckiego paktu o nieagresji Herriot wyraził

zadowolenie z powodu podpisania traktatu w chwili, gdy Polska ratyfikowała swój układ z Sowietami.

Francja poczyni wszelkie wysiłki, aby uczynić skutecznym układ, który w wypadku, gdyby był stosowany, wykazywałby całą swą wartość. Dowgalewski zapewnił, że rząd sowiecki dołoży wszelkich starań, aby uczynić pozytywnym i korzystnym dla obu krajów traktat, wyrażający pokojowe aspiracje narodów francuskiego i rosyjskiego.

Litwinów o polsko-sowieckim pakcie o nieagresji

MOSKWA. PAT. — Ustęp wywiadu, udzielonego przez komisarza ludowego spraw zagranicznych Litwinowa korespondentowi „Petit Parisien”, a dotyczący Polski, opiewa dosłownie jak następuje:

Odpowiadając na pańską prośbę, bym wypowiedział się z okazji podpisania sowiecko-francuskiego paktu o nieagresji, nie mogę nie wspomnieć o innym analogicznym wydarzeniu, o wielkiej wadze międzynarodowej, które miało miejsce kilka dni temu. Mam tu na względzie ratyfikację sowiecko-polskiego paktu.

Ów pakt, który winien być zwrotnym punktem we wzajemnych stosunkach między ZSRR a Polską, ma głębokie znaczenie dla obydwa państw. Ale jego znaczenie wielokrotnie wzrasta z punktu widzenia zachowania powszechnego pokoju, tem bardziej, że zwolennicy pogwałcenia spokoju i antysowieckiej interwencji, budowali swe nadzieje i plany na zaostrożeniu

się stosunków między Związkiem Sowieckim a jego najpotężniejszym zachodnim sąsiadem, Polską, i na ostatecznym pomiedzy nami starciu. Nadziejom tym i planom zadano obecnie cios, ponieważ Związek Socjalistycznych Republik Rad i Polska, zawierając pakt, powiedziały sobie wzajemnie, że pragną i zobowiązują się żyć w spójności i ustalać między sobą stosunki odpowiednio ich własnym korzyściom i interesom.

Pani Rostand i jej synowie protestują

Pewien impresario amerykański p. Shubert, postanowił dokonać przeróbki „Cyrano de Bergeraca” w operetkę, włączając doń obowiązujące w tym gatunku „szutki” girly i orkiestrę jazzbandową. Poruszona tą wiadomością pani Rostand i jej synowie Jan i Maurycy postanowili zaprotestować przeciw takiemu zniekształceniu dzieła wielkiego poety i wystosowali odpowiednie pismo do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

W piśmie tem wyrażają oni swój żal, że prawo własności literackiej nie pozwala w Stanach Zjednoczonych bronić skutecznie nieetykalności dzieła, i wskazują na szkody, jakie mogą stać wynikiem dla reputacji artystycznej Stanów Zjednoczonych.

P. Theodor Marriner, charge d'affaires U. S. A., przyjął do wiadomości treść wniósłowanego pisma. Niewiadomo jednak, jaki obrót przyberze cała sprawa, w czasach bowiem, — gdy Edmond Rostand napisał swego „Cyrana” nie obowiązywało jeszcze prawo „copyright”.

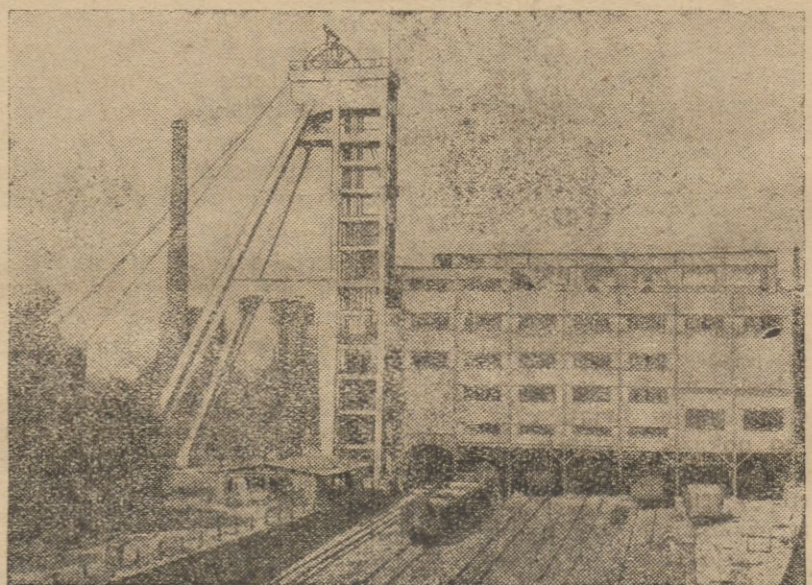
Tragikomiczny alarm w małym miasteczku Wogezów

Mała miejscina Avillers w Wogezach była w tych dniach widownią awantury, komicznej i dramatycznej zarazem, przypominającej historię fałszywego alarmu mobilizacyjnego, jaki miał miejsce roku 1912 w Arracourt.

Otrzymałszy przez pomyłkę z rak kierownika poczty tajny pakiet z nakazem otwarcia w razie zamieszek, mer z Avillers wykonał bezwzględnie rozkazy, które ten pakiet zawierał. Innymi słowy, zaalarmował zapomocą bicia w bębny swych obywateli, że zostali zmobilizowani.

Część mężczyzn rezerwistów jechać czyni przygotowania do drogi do prefektury w Mirecourt, część zdążyła już się tam udać wywołując zamieszanie i poruszenie w całej prefekturze. Dopiero sam prefekt, zorientowany się że zaszła tu jakaś komiczna omyłka, odwołał mobilizację i wydal do ludności departamentu uspokajającą odezwę.

„Wielki Jacek” w Królewskiej Hucie



Na terenie miasta Król - Huty powstał nowy szyb kopalniany pod nazwą „Wielki Jacek” własność Polskich Kopalń Skarbowych jedyny tego rodzaju nie tylko w całej Polsce, ale w całej Europie ze względu na technikę.

Właściwością tego szybu jest wydobycie węgla nie za pomocą wózków, tylko za pomocą skrzyń o pojemności 10 ton, dzięki czemu każdorazowo można wydobywać jeden wagon węgla.

Do szybu budowana jest nowa sortownia, która sortuje na godzinę węgla w ilości 450 ton, tak, że na jedną zmianę przypada około 3,000 ton.

W WIRZE STOLICY

KTO POTRAFI PROWADZIĆ TEATR

Jak mało ZASP jest zdolny do prowadzenia teatru na własną rękę, okazało się dotychczas. Szumnie reklamowany, z pompą otwarty teatr ZASP-u na Karowej, robi kompletną piątą i najdalej za 2 tygodnie zostanie zamknięty.

Dyrektorem teatru mianoowano Pawłowski. Półki teatr remontowano, sztufowano, półki byli dostawcy, trzeba było wydawać pieniądze — półki Pawłowski był czynny, warto było się starać. Ledwo budowa się skończyła i należało zacząć właściwą teatralną pracę — ciężka niemożność złożyła dyrektora, wyjechał do Zakopanego nie troszcząc się o nic więcej.

Tymczasem teatr bez dyrektora prosperował jaknajgorzej. Pierwsza sztuka „Krakowacy i Górale” nie jest nowością, publiczność więcej słaby oglądać nieznaną gmach, niż sztukę.

Następna sztuka „Księżniczka chińska” nie mogła iść dłużej, jak 8 razy. Osieni razy w Warszawie, to to samo, co jakby w Wilnie przezwano premierę po drugim akcie, bo nie było to było na sali. Ale też co za pomysł wystawiać „Księżniczkę”, która parę lat temu szła kilkadziesiąt razy w Ateum.

Sprawy brak dykcji nie przygotował nic na wypadek klapy. Uproszczone starego Frekla, by wystąpił w „Panu Damazym”, wszystkie aktory mogą grać bez przygotowania — znają ją na pamięć.

Publiczność też ją zna. Nawet ulubiony Frenkiel nie może zapamiętać teatru, pustka i nuda urzędują w największej sali warszawskiej.

I tak, mimo dwumiesięcznego istnienia, teatr ZASP-u nie wystąpił jeszcze z żadną premierą! Przedsiębiorca budowlany się spóźnił i dlatego — za karę — do 15-go grudnia ZASP nie płaci za lokal.

Ale od 15-go, gdy trzeba będzie uiszczać wysoki czynsz, egzystencja teatru stanie się niemożliwa. Zamknięcie zatem nieuniknione.

Jak należy prowadzić teatr, pokazują niertyscy. Szyfman wystawia w Polskim domu z rzędu operetkę, po cieszącym się szalonym powodzeniem „Jim i Jiu” idzie obecnie „Nieterper”. Komplet, zachwyty i pełna kasa.

Banda jest dobra — tak, tak, a jednak Morskie Oko idzie sto razy lepiej, ma większą frekwencję, daje większe dochody. Pogorzałska, Lawiński, Tuwim i Jarossy ścigają mniej ludzi, niż rozbrane girly Własta. Najlepsze skoczki, dowcipy, i najlepší aktorzy znużają się wreszcie, a na ładne dziewczęta zawsze są amatorzy. Karol.

==o-o==

Nowe togi i birety dla sędziów i prokuratorów

Dowiadujemy się, że z dniem 1 stycznia 1933 roku wprowadzone zostaną nowego rodzaju togi i birety dla sędziów i prokuratorów, jako ich strój urzędowy przy rozprawach. Szczegółowy opis nowej togi dla sędziów i prokuratorów oraz jej rysunek podany jest w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości ogłoszonym w Dzienniku Ustaw nr 104 z dn. 29 ISKRA.

Prywatne radiostacje doświadczalne

W Dzienniku Ustaw nr 104 z dnia 29 br. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra poczty i telegrafów, wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych, spraw wojskowych i skarbu, a zawierające przepisy o prywatnych radiostacjach doświadczalnych.

Radiojstacja amatorska nadawczo-odbiorcza używana jest przez osobę, interesującą się radiotechniką, niezawodowo dla celów doświadczalnych w zakresie przesyłania lub odbioru znaków Morse'a, względnie dźwięków mowy. Radioamator taki nie może mieć przytem na względzie jakiegokolwiek celów zarobkowych.

Za radiostację naukowo-doświadczalną uważać należy radiostację nadawczo-odbiorczą używaną przez osobę zajmującą się zawodem lub naukowo radiotechniką do celów doświadczalnych w zakresie rozwoju techniki lub wiedzy radiowej.

Niepoważny Rydel, który raczej mógłby słuchać Wyspiańskiego jako rozrywki; Feldman o zagadkowej duszy tal mrozi, która — jak żadna inna — zrozumiała ówczesną duszę polską w jej ówczesnej literaturze; i Lack, tragiczny Żyd, kateka, myśliciel i krytyk. Czy wybór tych trzech przyjaciół nie jest zastanawiający? Wypatrzył ich wśród innych tem swemi oczami, o których Ziemski napisał, że były „przerzucyste, zimne, zawzięte, niemal nienawistne”.

Feldman był później tym, który „z zaparciem się siebie i swoich obowiązków, do ostatniej chwili przesiadywał u Łoza chorego”. A gdy chory umarł, Feldman blady jak śmierć wyszeptał jedno słowo: Odszedł...

Mizantropia (nie wiem, czy wyraz ten jest odpowiedni), wyniosłość i zimność jego Wyspiańskiego niepokoją mnie i urzekają. Wyspiański w otoczeniu Rydla, Feldmana i Lacka staje się bolesnie podciągający. Taki zbiorowy portret płowomuda broda Wyspiańskiego i zimnego żenice; pomarszczone w najniegodnym zdziwieniu czoło Rydla i jego wybaluszone z poza binokli oczy; sucha twarz Feldmana i ten kulawy, smutny Lack. Nie wiem, czy siedzieli kiedy we czterech za roboczym stołem poety przy ulicy Krowoderskiej Nr. 79, skąd był widok na Błonia i kopiec Kościuski. Ale Jacek Malczewski mógł być taki portret namalować. Mogła być znaleźć się na nim i piąta jeszcze głowa: tej Teodora...

si, która jest dzisiaj starą Waśkową i nie brała żadnego udziału w uroczystościach dwudziestopięcioletnia. Wówczas była żoną poety. O, jakie niezwykle musiały wyglądać ta wielka dziewczucha! Tyle razy malował ją rozkochany mąż. Jej nieco skośne oczy większej piękności, patrzące zadziornie, jej czerwone zmysłowe wargi i tepy, wulgarny nos. Widać z portretów, że musiały być jurną, gorącą i pierwotną. Niczem ta Jagna.

Taki portret wyobrażam sobie. Taką mam więc Wyspiańskiego. Z jednej strony: Rydel — niesromieżliwy wesołek i Teosia — ucieleśniona namiętność; z drugiej — Feldman — giętki intelekt, i katektoz misticznego Lacka. A pomiędzy nimi, w czarnym turkurku, zapiętym na wszystkie guziki, z oczami, które są zimne i zawzięte — on.

A nad tą wizją unosi się jeden z jego nieznanych wierszy:

nie od kamieni przykroćmi doznał, lecz od żywych ludzi. Nie zachwieję się we mnie duch ani się zmienię, ani się zapalę we mnie nie ostudzi. To bowiem z wiary jest, co mi rumieni różanym światem myśli i co mnie budzi. Im częściej na mnie kamieniem rzucicie, sami złoście stos: stanę na szczyście.

NOWA PLACÓWKA KULTURALNA

W połowie ubiegłego miesiąca powstała w naszym mieście miła i przytulna placówka kulturalna...

Główną jednak troską T-wa jest utrzymanie Zwierzynicy, który wobec cofnięcia subsydjów magistratu...

Grudniowy numer "Włóczęgi"

Ukazał się nr 3 "Włóczęgi" (grudniowy). Zawiera on szereg artykułów...

NA FILMOWEJ TAŚMIE

"GÓRY W PŁOMIENIACH" "HOLLYWOOD" Louis Trenker jest specjalistą od filmów górskich...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

"W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA" "PAN" Albert Prejean lubi postać marynarzy...

KRONIKA

Wileńska Czwartek Dnia 1 Eugeniusza Jutra Aurelii Wschód słońca g. 7,17 Zachód słońca g. 14,58

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 29 LISTOPADA Ciśnienie średnie: 769. Temperatura średnia: +4. Temperatura najwyższa: +6. Temperatura najniższa: +2.

PROGNOZA P.I.M.-a

Pogoda o zachmurzeniu zmienian przy słabych, potem umiarkowanych wiatrach...

NABOŻENSTWA

Adoracja. Zarząd Katolickiego Związku Polek przypomina że 2 grudnia jako w pierwszym piątku miesiąca...

MEJSKA

MELDOWANIE NOWORODKÓW. W celach ewidencyjnych wprowadzono obowiązek meldowania dzieci...

SPRAWA B. KOMENDANTA WALIGÓRY. Wydział prawny magistratu zakończył już dochodzenie przeciwko b. komendantowi...

SZKARLATYNA W MIĘSCIE. Mimo akcji zapobiegawczej, szkarlatyna daje się nadal dzieciom we znaki.

WOJSKOWA PŁK. DWORZAK ODCHODZI. Zastępca dowódcy 6 pp. Leg. ppk. dypl. Dworzak został mianowany szefem sztabu w DOK Toruń.

UNIWERSYTECKA Egzaminacje magisterskie na wydziale humanistycznym USB w terminie zimowym 1932-33 roku...

AKADEMICKA Ze Kola Polonistów St. USB. Zarząd Kola Polonistów zawiadamia wszystkich, którzy interesują się teatrem...

Ze Związku Akademików woj. nowogródzkiego i b. Ziemi Mińskiej. W sobotę dnia 3 grudnia w sali nr 1 w głównym gmachu USB...

PAŃSTWOWA KOMISJA EGZAMINACYJNA DLA KANDYDATÓW NA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH W WILNIE ogłasza, że egzamin dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich...

TEATR I MUZYKA Uroczysta premiera "Zygmunta" Augusta w teatrze na Pohulanie odbędzie się dzisiaj na uroczystości jubileuszowe...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Niniętem podaje się do wiadomości członkin Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet...

SPORT

TURNIEJ TRÓJKOWY W SIATKÓWKĘ Seminarjum nauczycielskie zorganizowało w swej sali turniej trójkowy w siatkówkę...

KLUB WŁOČEZGÓW. W piątek, dnia 2 grudnia w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 98-me zebranie Klubu Włóczęgów...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

SPORT

TURNIEJ TRÓJKOWY W SIATKÓWKĘ Seminarjum nauczycielskie zorganizowało w swej sali turniej trójkowy w siatkówkę...

KLUB WŁOČEZGÓW. W piątek, dnia 2 grudnia w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 98-me zebranie Klubu Włóczęgów...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

WILENSKO - NOWOGRODZKI IZBY LEKARSKIEJ. Dnia, tj. dnia 1 grudnia 1932 r. odbędzie się wybory do Rady Wileńskiej - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej...

ANTONI DOWGIAŁŁO

Właściciel majątków Bitowtany i Konuichy Po ciężkich cierpieniach oparzony św. Sakramentami zszedł w Bogu w Wilnie dnia 29 listopada 1932 r. w wieku lat 63.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

ANTONI DOWGIAŁŁO

Właściciel majątków Bitowtany i Konuichy Po ciężkich cierpieniach oparzony św. Sakramentami zszedł w Bogu w Wilnie dnia 29 listopada 1932 r. w wieku lat 63.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg. Wzrost: 1,70 m. Ciężar ciała: 70 kg.

Wzrost: 1,70 m. Ci

Poniższe rozporządzenie p. Wojewody Nowogródzkiego podaje się do wiadomości wszystkich rzemieślników oraz rodziców i opiekunów terminatorów.

IZBA RZEMIEŚLNICZA

ROZPORZĄDZENIE

Wojewody Nowogródzkiego z dnia 26 września 1932 r. w sprawie unormowania liczby terminatorów w warsztatach rzemieślniczych.

Na podstawie art. 148 ust. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr 53 poz. 468 oraz art. 103 p. 1 a Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r.) o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr 11 poz. 86) zarządza, co następuje.

§ 1. Ilość terminatorów w poszczególnych warsztatach rzemieślniczych nie może przekraczać następujących norm:

1) Dla warsztatów wszystkich zawodów rzemieślniczych z wyjątkiem stolarstwa i ślusarstwa:

- a) na uprawnionego do trzymania i kształcenia terminatorów majstra — właściciela warsztatu — 1 terminator;
b) na 1 majstra i 1 stale zatrudnionego czeladnika — 2 terminatorów;
c) na każdego dalszego stale zatrudnionego 2 czeladników — 1 terminator;
d) razem najwyżej 5 terminatorów.

W ciesielstwie i murarstwie — najwyżej 6 terminatorów.

3) Dla stolarstwa i ślusarstwa:

- a) na uprawnionego do trzymania i kształcenia terminatorów majstra — właściciela warsztatu — 1 terminator;
b) na pierwszych 2 stale zatrudnionych czeladników po 1 terminatorze na każdego czeladnika;
c) powyżej 2 zatrudnionych czeladników — na każdym następnym 2 stale zatrudnionych czeladników 1 terminator.

Za stale zatrudnionego czeladnika należy uważać każdego, który nie był przyjęty do pracy na krótki oznaczony przeciąg czasu.

§ 2. Podane normy mogą ulec dalszemu ograniczeniu na podstawie postanowień statutu odpowiednich cechów.

§ 3. Zakłady rzemieślnicze, łączące w jednej izbie warsztat pracy z mieszkaniem właściciela warsztatu, jako posiadające zle warunki higieniczne pracy, terminatorów trzymać nie mogą.

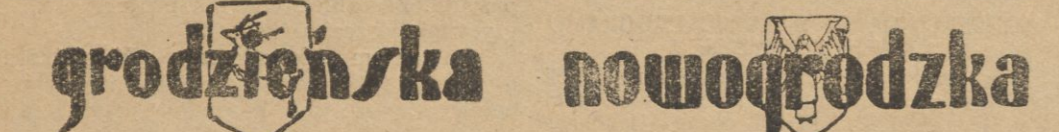
§ 4. Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia na zasadzie art. 126 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 468) będą karani w drodze administracyjnej:

- 1) upomnieniem;
2) grzywną do 1000 złotych;
3) aresztem do 14 dni.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Nowogród, dn. 27. IX. 1932 r.

p. o. Wojewody: Fr. Godlewski, Wicewojewoda.



POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ Na dzień 1 grudnia br. na godz. 20 wyznaczono posiedzenie Rady Miejskiej m. Grodna.

Na posiedzeniu mają być rozpatrzone następujące sprawy:

- 1) Sprawozdanie specjalnej komisji, stosownie do uchwały Rady Miejskiej nr 369 z dnia 24 maja 1932 roku, w sprawie ustalenia stanu majątku miejskiego, dotyczącego ziem miejskich bezterminowo i terminowo dzierżawionych. 2) Rozpatrzenie prośby Powoznego T. W. Kinowego „Peteka” w Grodnie z dnia 20 października w sprawie podatku widowskiego od przedstawień świetlnych w kinematografach.

Obrazy rozpoczyna się po upływie 15 minut od wyznaczonej godziny, niezależnie od ilości przybyłych członków.

TEATR MIEJSKI. We czwartek zespół wyjeżdża do Augustowa. — W piątek o godz. 8.15 „Roxcy” B. Comensa. W sobotę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych dla młodzieży szkolnej „Noc Listopadowa”. W niedzielę o godz. 8.15 po raz drugi „Roxcy”.

KŁOPOTY ASEKURACYJNE. — Kilka lat temu zbankrutował „Związek ubezpieczeniowy przemysłowców polskich”.

Wobec tego, że Związek ten opierał się na zasadzie wzajemności, wierzyciele tego związku wytoczyli powództwo do wszystkich byłych członków związku. Sąd powództwo uwzględnił i w tych dniach doszło do sądu o zapłacenia pewnych kwot. Ogólna suma żądana od Grodnian wynosi około 10 tysięcy dolarów.

Jak się dowiadujemy, zainteresowane osoby poczyniły kroki, aby zapobiec przymusowemu ściąganiu należnych kwot, jakoteż, aby wspólnymi siłami przeciwstawić się temu złu, które dla wszystkich jest jakby gremem z jasnego nieba.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY. — Zatrudniony przy budowie szpitala dla alkoholików i narkomanów w Świątku tut. blacharz Lejzor Miszkin, pracując na dachu szpitala stracił równowagę i spadł na ziemię. Nieszczęśliwy blacharz poniósł śmierć na miejscu.

Zmarły osierocił liczną rodzinę.

FRANCISZEK PAKKARD Podwójne życie Jimmy Dala

Uderzył go stęchły zapach z piwnic, butelek od wina i zgniłych warzyw. Zmarszczony wchodził na schody... pierwsze piętro... drugie... wyżej, wyżej, aż pod dach. Zatrzątnął się na podścielce i przyjrzał się badawczo drzwiom. Miały tu być cztery mieszkania. Podszedł do trzecich drzwi i spokojnie otworzył je. Drzwi nie były zamknięte.

— Dzień dobry, — rzekł, wchodząc. Znalazł się w dużym, brudnym, ubogo umeblowanym pokoju. Błede światła gazowe nadawało jakiś ponury ton wszy stkiemu, co się tu znajdowało. Przy zwykłym, niemalowym stole, stały dwa wiedeńskie krzesła. Młody mężczyzna, dwudziesto-koletni, zerwał się, przestraszony i utkwiał swe blade oczy w przybysza.

— Dzień dobry, — powtórzył Dal. — Czy pan jest Hegan, Bert Hegan? Pan pracuje w sklepie Izaaka Brodzkiego?

Usta młodzieńca drgnęły. Jego zmniejszona, wykrzywiona z przerażenia twarz, wzbudzała litość.

— Ja... ja, tak, ja przyznaję się, — bełkotał. — Pan pewno... przebrany dektetyk... chociaż ja nie wiedziałem... że policja... chodzi w maskach.

— Zwykle nie chodzi, odpowiedział Jimmy, zrobiłem ten wyjątek dla pana. Hegan odwrócił nagle głowę i przy-

Zgromadzenie Programowo - Budżetowe Komitetu Wojewódzkiego LOPP z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajanie zebrania. 2) Wybór prezydium. 3) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 4) Uchwalenie programu prac i budżetu na rok 1933. 5) Załatwienie zgłoszonych wniosków. 6) Wolne wnioski.

ZEBRANIE PLENARNE ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZRZESZENIA PRACY OBYW. KOBIEC. — W myśl uchwały, powziętej na ostatnim plenarnym Zebraniu, w dniu 2 lutego br., Zarząd nowogródzkiego Zrzeszenia Wojewódzkiego ZPOK będzie oddał obradować w pełnym składzie, każdorazowo w innym oddziale powiatowym, aby w ten sposób mógł się lepiej zapoznać na miejscu z warunkami i rezultatami pracy poszczególnych oddziałów. — Najbliższe plenarne zebranie zarządu odbędzie się w Baranowiecach, w dniu 8 grudnia br.

Porządek dzienny przewiduje między innymi, ustalenie programu prac na przyszłość, z uwzględnieniem kryzysu gospodarczego i trudności, napotykanym w terenie (p. A. Godlewski), referat o pracy nad wychowaniem obywatelskim (p. Kawalcowa), o nowej ustawie samorządowej (dr. Hlebowiczówna). — P. Janina Strzelecka wypowie referat pt.: „Kobieta a kryzys”. Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego Z. P.O.K. zwrócił się do p. senatora Konstantego Rdulitowskiego z prośbą o wygłoszenie na plenarnym zebraniu referatu o sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju. — KALENDARZYK EGZAMINÓW RZEMIEŚLNICZYCH. Przejrzysto 13 grudnia — Nowogród, Stolarstwo 15 grudnia — Nowogród, Kowalstwo 19 grudnia — Nowogród, Piekarstwo 20 grudnia — Nowogród, Szewstwo 21 grudnia — Lidia, Krawiectwo 28 grudnia — Baranowiec.

baranowiecka

POSIEDZENIE KOMITETU BEZROBOCIA. — W dniu 2 grudnia odbędzie się posiedzenie prezydium Komitetu bezrobocia.

KIEDY BĘDZIEMY MIELI ULICĘ ŻWIRKI? — Rada miejska już dwa miesiące temu przemianowała ulicę Szeroką na ul. Żwirki, ale dotychczas nie nic zrobiono, aby wprowadzić to w czyn, nawet oficjalnie dotychczas używana jest stara nazwa — ul. Szeroka.

Może magistrat pomyśli o tem, aby wprowadzić w czyn uchwałę Rady Miejskiej? — WALKĄ Z BEZROBOCIEM. Urząd Wojewódzki w Nowogródku przydzielił Starostwu na miesiąc grudzień kredyt w wysokości 5000 zł., celem zatrudnienia bezrobotnych przy robotach drogowych.

W ten sposób zostanie zatrudnionych zgóra 100 ludzi dziennie i kwestja bezrobocia na naszym terenie nie będzie tak palącą. Pozostanie nędza, która zawsze była i którą zawsze trzeba było się opiekować.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. — W dniu 26 listopada we wsi Rusiny gm. jastrzebskiej w czasie młócenia zboża kon-

Dźwiękowe Kino „Helios”

„PAN” Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino „LUX” Mickiewicz 11

Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dziś! Ulubieniec publiczności IWAN PETROWICZ w najgłośniejszym arcydziele genialnego kompozytora PAWŁA ABRAHAMA.

WIKTORJA I JEJ HUZAR Film w języku rosyjskim i francuskim... „Pod dachami Paryża” ALBERT PREJEAN

Dziś! 100 proc. dźwiękowiec produkcji francuskiej GÓRY W PŁOMIENIACH Bohaterska epopea dziejów walców alpejskich.

Dziś! Porz pierwszy w wersji dźwięk, nasza słynna rodzaczka POLA NEGRI „ULICA POTĘPIONYCH DUŞ”

Dziś! 100 proc. dźwiękowiec śpiewa a cydzielo Rene Claire p. t. 1.000.000 (MILJON)

OGŁOSZENIE Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę 4000 sztuk mostownic so-

— CZY ZABÓJSTWO? W nocy z 24 na 25 listopada w miasteczku Nowo - Mysz, została zamordowana Marja Knyusz lat 65.

— CZY ZABÓJSTWO? W nocy z 24 na 25 listopada w miasteczku Nowo - Mysz, została zamordowana Marja Knyusz lat 65.

Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że Knyusz mogła umrzeć także ze strachu, a sama na głowie, pochodząca rzekomo od uderzenia łepem narzędziem, mogła powstać podczas upadku.

Domniemanego mordercę — syna Stanisława aresztowano w dniu 25 listopada na rynku 3-go Maja w stanie pijanym i osadzono w areszcie.

Na miejsce zbrodni wyjechał osobiście komendant powiatowy PP. Hołdówko Władysław.

— ZWŁOKI NOWORODKA. W dniu 27 listopada o godz. 15-tej właściciel majątku Arabinowszczyzna Antoni Chmielewski znalazł zwłoki noworodka około wsi Arabinowszczyzna, o czym powiadomił posterunek policji.

Po przybyciu funkcjonariusza PP. okazało się, że trup noworodka został zjezony przez psy. Ślady zabezpieczono. Dochodzenie prowadzi posterunek PP. Stołowicze.

— NIE PUSZCZAĆ KRÓW SAMOPAS W dniu 27 listopada pociąg pośpieszny, jadący z Baranowca do Stołpców na 441 km. szlaku Baranowiec — Stołpcy zabił dwie krowy, należące do Jana Łukaszczyka i Szolmy Krasuskiego, mieszkańcy wsi Kroszyn. Pociąg przestał 10 minut pozem ruszył w dalszą drogę. Dochodzenie prowadzi posterunek PP. Stołowicze.

— NIE PUSZCZAĆ KRÓW SAMOPAS W dniu 27 listopada pociąg pośpieszny, jadący z Baranowca do Stołpców na 441 km. szlaku Baranowiec — Stołpcy zabił dwie krowy, należące do Jana Łukaszczyka i Szolmy Krasuskiego, mieszkańcy wsi Kroszyn.

— NIE PUSZCZAĆ KRÓW SAMOPAS W dniu 27 listopada pociąg pośpieszny, jadący z Baranowca do Stołpców na 441 km. szlaku Baranowiec — Stołpcy zabił dwie krowy, należące do Jana Łukaszczyka i Szolmy Krasuskiego, mieszkańcy wsi Kroszyn.

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego podaje do wiadomości, że od pożyczek gotówkowych, spłacanych jednorazowo, pobierać będzie, poczynając od dnia 31 grudnia 1932 r., 9 i pół proc. w stosunku rocznym.

Z powodu obecnego kryzysu gospodarczego poleca na gwiazdkę KOLDRY z rozmaitych materiałów i najlepszej waty WŁASNEGO WYROBU po cenach niezwykle niskich

znana firma B-cia CHANUTIN Wilno, Niemiecka 23, firma egzystuje od roku 1890

— Tak, to ja, — zabrzmiał podniecony głos. — Mam ciekawą nowinę! Czy pan spał? „Szary znak”, zjawiał się znowu! Okradł magazyn antykwarza w East India...

— Nie może być! — zdziwił się Dal. — To nadzwyczajnie!

ROZDZIAŁ II FAŁSZYWY ŚLAD „Najniezwyklejszy i zdumiewający przestępca!” — tak pisał o „Szarym Znaku” Herman Karruters. Dal usmiechnął się gorzko na wspomnienie rozmowy z Karrutersem z przed ośmiu dni. Nieudany napad na antykwarij Izaaka Brodzkiego... rozmowę z Heganem...

Jedynym rezultatem rozpoczętej po roku akcji, było postawienie na nogi policji, naszczenie na siebie gazet i tłumów. Czego też nie pisano w gazetach! Landyn nie mógł ścierpieć takiej hańby! Policja była zasypana żądaniami i interwykami.

Aby pobudzić do energicznej działalności agentów policji i detektywów amatorów, gazety ogłaszały nagrody za wykrycie „Szarego Znaku”. Pierwszy wystąpił Karruters, z nagrodą, w wysokości 1000 funtów. Nawet władze policyjne wystąpiły z nagrodą, a prywatne osoby składały do gazet ofiary na ten cel.

Dal obliczył wszystkie nagrody — suma była bardzo duża — 9.000 funtów! Zanyłony, usiadł z papierosem w ustach, przed kominkiem. Jak ona się zachowa wobec tego? Czy znowu zdecy-

duje, że „zrobiło się zbyt gorąco” i wyznaczy przerwę? Zresztą to nie było ważne, Jimmy pragnął tylko jednego: dowiedzieć się, kim jest ona tajemnicza „Ona”!

Rozległy się dyskretnie kroki na korytarzu. Jimmy odwrócił się ku drzwiom. — Proszę. Wszedł starszy Jesson. Starzec był wzburzony, ręką, w której trzymał tacę, drżała.

Dal wziął list, ale nie spuszczał pytającego spojrzenia ze starego slugi. — Tak, sir — westchnął służący, — poznałem odrazu pismo. Chociaż nie rozumiem, o co chodzi, jednak po tem, jak pan okazał mi tyle zaufania, chciałem...

4) ja, — łkania przerwały mu głos, — i nie mogłem pozwolić, żeby ją wyrzucili z mieszkania.

— I, zamiast odłożyć pieniądze do kasy, pan zabrał je. Czyż pan nie wiedział, że to się nie da ukryć? — Ha, trudno, — jęknął młody mężczyzna, kręcąc nerwowo kapelus z ręką. — Wszyscy wiedzieli, oczywiście, że po wyjściu starego Izaaka, ja tylko zo stałem w sklepie. Ale ja już zdążyłem za płacić z tych pieniędzy komorne za cztery miesiące naprzód i opłacić aptekę z taką umową, że będą jej tutaj dostarczać lekarstwa i żywność. Chciałem uciec dziś w nocy, ale... nie mogłem się z nią rozstać!

— Dobrze, — zmienił nagle ton Jimmy Dal, przybierając akcent niższych sfer angielskich. — Nie błaznuj! Ja nie jestem wcale szpicielem! A ty myślałeś, że ja przychodzę z policji? Słuchaj! Właśnie rozbiłem kasę Izaaka i... nie znalazłem pieniędzy. Nie jestem zabobonny, ale, widać taki już twój los — będziesz szczęśliwy!

Kapelusz wypadł z rąk Hegana, usta otworzyły się same w niemiem zdumieniu. — Pan... pan nie jest szpicielem! Skąd pan dowiedział się o mnie? Kto pa no powiedział, że ja zabrałem pieniądze?

Przykrzy grymas wykrzywił twarz, ukrytą pod maską. On sam wieleby dał, by móc wiedzieć, kto jest źródłem tych informacji!

— O, to nie trudna sprawa! — skłonił ręką. — Wiedziałem, że byłeś pomoc-

Meble NOWOCZESNE pierwszorzędnej jakości CENY ZNIŻONE — POLECA FIRMA B. ŁOKUCIEWSKI Wilno, ul. Wileńska 23

D. H. T. ODYNEC i S-ka Wilno, ul. Wielka Nr. 19 poleca serwisy, garnitury, wazon, figury, kryształ i c. t. jako podarki gwiazdkowe od dnia 1 grudnia na okres przedświąteczny z rabatem od 10% do 50%

Początek seansów Dziś wstęp od 75 gr. Sfilmowane arcydzieło prof. A. Osserowskiego Pierwszy polski film dźwiękowy wykonany całe w Afryce, opiewa idylę miłosną i zadróść w cieniu palm na piaszku Sahary. W roli gł. N. Ney, E. Bodo, M. Bogda, A. Brodzisz, W. Conti p. t. GŁOS PUSTYNI

Na gwiazdkę! Korzystajcie Na gwiazdkę! FIRMA RADJOWA „LINNIK” Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186 Konto czekowe P. K. O. 82.157. POLECA ZA 160 ŻŁ. GOTÓWKĄ 3-lampowy odbiornik radiowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterją anodową i sprzętem antenowym

Na gwiazdkę! Korzystajcie Na gwiazdkę! Przy zamawianiu należy wpłacić na P.K.O. N. 82.157 zł. 20. Pozostałość za zaliczeniem.

Na gwiazdkę! Korzystajcie Na gwiazdkę! Przy zamawianiu należy wpłacić na P.K.O. N. 82.157 zł. 20. Pozostałość za zaliczeniem.